

Rozważania: sobota 3 tygodnia Wielkanocy

Rozważanie na sobotę 3 tygodnia wielkanocnego.
Proponowane tematy to:
ożywiać Słowo Boże; patrzeć na
Pana Jezusa poprzez Pismo
Święte; szukać, znaleźć i kochać
Chrystusa w Ewangelii.

12-04-2021

- Ożywiać Słowo Boże;
- Patrzeć na Pana Jezusa poprzez Pismo Święte;

- Szukać, znaleźć i kochać
Chrystusa w Ewangelii.
-

PAN JEZUS już prawie kończy swoją mowę w synagodze w Kafarnaum. Kilka minut wcześniej niektórzy z obecnych zareagowali zdziwieniem wobec objawienia, że da im do spożycia swoje własne ciało. Pan Jezus odpowiada: «To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem?» (J 6, 61-62). Jeśli wcześniej mówił o swoim ciele i swojej krwi jako o źródłach życia wiecznego, teraz podkreśla wagę swoich słów: «Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem» (J 6, 63). To jest powód dla którego mówi się, że Mszę Świętą celebrować się przy dwóch stołach: przy stole Słowa – przy ambonie, i przy stole Eucharystii – przy ołtarzu.

Przy każdym z nich udziela się nam pokarmu pochodzącego od Ojca: Jego nauczanie i zjednoczenie z ciałem i krwią jego Syna.

Aby lepiej przyswoić sobie bogactwo Słowa Bożego warto, oprócz uważnego jego wysłuchania podczas liturgii, rozważać je często podczas modlitwy, badać je i starać się, by stało się życiem. «Słowo Boże, słuchane i celebrowane, zwłaszcza w Eucharystii, karmi i umacnia wewnętrznie chrześcijan oraz czyni ich zdolnymi do prawdziwego świadectwa ewangelicznego w życiu codziennym»^[1].

Święty Josemaría doradzał: «Kiedy otwierasz Ewangelię świętą, pomyśl, że nie tylko powinienes znać to, co ona przekazuje — czyny i słowa Chrystusa — lecz także tym żyć. Wszystko, każdy przedstawiony szczegół, zostało tu zawarte, abyś to wcielał w konkretnych

okolicznościach swojego życia. — Pan wezwał nas, katolików, żebyśmy szli tuż za Nim — i w tej świętej Księdze odnajdziesz życie Jezusa; lecz prócz tego powinienes odnaleźć swoje własne życie. Nauczysz się również, tak jak Apostoł, pełen miłości pytać: “Panie, co chcesz, abym uczynił...?”. — A wtedy usłyszysz w swojej duszy stanowczą odpowiedź: “Wolę Bożą”. Bierz więc codziennie do ręki Ewangelię, czytaj ją i żyj nią jako konkretną regułą postępowania. — Tak robili święci»^[2].

«SŁOWA, KTÓRE JA WAM powiedziałem, są duchem i są życiem» (J 6, 63). Pan Jezus przyszedł, aby dać nam życie w obfitości i pozostawił nam Pismo Święte, abyśmy zgłębili jego bogactwo, abyśmy poznawali Go coraz lepiej i, w ten sposób, mogli Go kochać ponad

wszystko. «To właśnie tę miłość Chrystusa każdy z nas powinien starać się wypełniać we własnym życiu. Żeby jednak być *ipse Christus*, trzeba się w *Nim przeglądać*. Nie wystarczy mieć ogólne wyobrażenie o duchu życia Jezusa, trzeba nauczyć się od Niego szczegółów i sposobów zachowania. A przede wszystkim trzeba kontemplować Jego ziemską wędrówkę, Jego ślady, aby czerpać z nich siłę, światło, pogodę ducha, pokój»^[3].

Możemy prosić Pana o łaskę, abyśmy *przeglądali się w Nim*, jak w lustrze. Aby to osiągnąć, święty Josemaría miał w zwyczaju wchodzić w sceny Ewangelii i zalecał to jako skuteczny środek, aby wzrastać w przyjaźni z Jezusem, aby patrzeć na życie Jego oczami i działać, tak jak On by zadziałał. Wówczas owoce tej kontemplacji życia Pana Jezusa pojawią się w sposób spontaniczny w naszej rozmowie i w naszym życiu;

to odbicie oblicza Jezusa w naszym życiu zapali w naszych przyjaciółach pragnienie poznania większej ilości szczegółów pobytu Pana Jezusa na ziemi: «Jest rzeczą fundamentalną, aby objawione Słowo inspirowało radykalnie katechezę i wszystkie wysiłki podejmowane w celu przekazania wiary. Ewangelizacja wymaga zażyłości ze Słowem Bożym, a to oznacza, żeby (...) wszystkie wspólnoty katolickie proponowały poważne i wytrwałe studiowanie Biblii, jak również promowały jej modlitewne czytanie»^[4].

Święty Josemaría opowiadał o pewnym zdarzeniu ze swojego życia, które miało miejsce kiedy szedł ulicą czytając Ewangelię w formie niewielkiej książeczki, o okładce pokrytej płótnem. Mijając grupę robotników, usłyszał, że jeden z nich zapytał się, co czyta ten ksiądz. I jeden z nich odpowiedział, także na głos: „Życie Jezusa Chrystusa”.

Nadprzyrodzony wniosek założyciela
Opus Dei wybrzmiał w drugim
punkcie *Drogi*: «Pomyślałem i nadal
myślę, oby moja postawa i moje
rozmowy były takie, ażeby wszyscy,
widząc mnie lub słysząc, mogli
powiedzieć: “Ten człowiek czyta
życie Jezusa Chrystusa”»^[5].

EWANGELIA ŚWIĘTA jest książką,
«która zachowuje dla nas głos Pana
Jezusa, i jest źródłem skąd nasza
modlitwa najlepiej pije wodę łaski, w
którym nasze pragnienie prawdy jest
w pełni zaspokajane światłem z
Nieba zebrany w słowach
Mistrza»^[6]. Wiele razy
przygotowujemy Mszę Świętą
rozważając jej czytania, i każdego
dnia możemy przeczytać fragment z
Nowego Testamentu, przez co
doświadczamy, że te słowa Pana
Jezusa «są duchem i są życiem» (J 6,

63). Święty Josemaría sugerował «żeby (...) uczyć się od Niego, trzeba starać się poznać Jego życie: czytać Ewangelię świętą, rozważać te wydarzenia, które opisuje nam Nowy Testament, aby zgłębić Boski sens ziemskiej wędrówki Jezusa. Bo w swoim życiu powinniśmy odtworzyć życie Chrystusa, poznając Chrystusa: poprzez częste czytanie i rozważanie Pisma Świętego, poprzez częstą modlitwę»^[7].

Jeśli pójdziemy tą drogą, nauczymy się także obcować z Panem Jezusem za przykładem postaci z Ewangelii: prosząc Go z wiarą, jak ojciec chorego syna; słuchając Go w skupieniu, jak Maria z Betanii; dyskretnie Go dotykając, jak kobieta cierpiąca na krwotok; podążając za Nim, pozostawiając wszystko, jak uczniowie. Ale przede wszystkim nauczymy się od Maryi i Józefa, którzy poznali Go najlepiej, pełnienia zawsze i we wszystkim woli Bożej. Z

tego powodu założyciel Opus Dei zalecał nadprzyrodzoną ścieżkę zaczynającą się od czytania Ewangelii Świętej: «Obyś szukał Chrystusa. Obyś znalazł Chrystusa. Obyś ukochał Chrystusa»^[8].

Prośmy Najświętszą Maryję Pannę i Świętego Józefa, aby uzyskali dla nas od Boga łaskę odnajdywania ich Syna w Piśmie Świętym, poznawania Go i podążania za Nim. «Kochajcie Najświętsze Człowieczeństwo Jezusa Chrystusa! (...) I z Człowieczeństwa Chrystusa przejdziemy do Ojca, z Jego Wszechmocą i Jego Opatrznością, i do owocu krzyża, którym jest Duch Święty. I odczujemy konieczność zatracenia się w tej miłości, aby odnaleźć prawdziwe życie»^[9].

[1] Franciszek, *Evangelii Gaudium*, nr 174.

[2] Św. Josemaría, *Kuźnia*, nr 754.

[3] Idem, *To Chrystus przechodzi*, nr 107.

[4] Franciszek, *Evangelii Gaudium*, nr 175.

[5] Św. Josemaría, *Zapiski wewnętrzne*, nr 521.

[6] Idem, *Notatki z rozważania*, 30 maja 1937 r.

[7] Idem, *To Chrystus przechodzi*, nr 14.

[8] Idem, *Droga*, nr 382.

[9] Idem, *Notatki ze spotkania rodzinnego*, 18 sierpnia 1968 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-sobota-3-tygodnia-
wielkanocnego/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-3-tygodnia-wielkanocnego/) (09-08-2025)